

Sygn. akt I PK 7/19

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa T. P.
przeciwko L. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 grudnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 czerwca 2018 r., sygn. akt III APa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego
strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), rozpoznając ponownie apelację pozwanego pracodawcy Sp. z o.o. L w W. - po wyroku Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., I PK 148/14 – zmienił wyrok Sądu Okręgowego w B. z 7 maja 2013 r. w punktach 1, 2, 3 i 4 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda T. P. 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami, oddalając apelację w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach. Uzupełnił postępowanie o dowód z opinii sądowo-lekarskiej placówki naukowej i o dowód z opinii zespołowej kolejnych biegłych z zakresu neurochirurgii- neurotraumatologii, ortopedii-traumatologii i neurologii. Ustalił, iż normalnym następstwem urazu kręgosłupa w postaci przeciążenia struktur więzadłowo-mięśniowo-stawowych lędźwiowego odcinka kręgosłupa,

jakiego powód doznał w dniu wypadku przy pracy u pozwanego 29 grudnia 2005 r. był zespół bólowy, który wymagał leczenia zachowawczego do 24 marca 2006 r., natomiast pozostałe zmiany kręgosłupa wynikają z samoistnego stanu zdrowia i nie pozostają w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, z którego szkoda wynikła. Dolegliwości związane z urazem przeciążeniowym kręgosłupa lędźwiowego utrzymywały się u powoda przez okres 3 miesięcy od daty zdarzenia. Natomiast w okresie późniejszym (tj. po marcu 2006 r.) rozstrój zdrowia powoda był skutkiem schorzeń samoistnych kręgosłupa – tj. dyskopatii wielopoziomowej – choroby zwyrodnieniowej struktur kręgosłupa. Sąd Apelacyjny uznał, że istota sporu została w sposób stanowczy wyjaśniona. Roszczenie powoda o zadośćuczynienie było tylko częściowo uzasadnione (art. 445 § 1 k.c.). W pełni zasadna była apelacja pracodawcy skierowana do odszkodowania i renty wyrównawczej, bowiem po krótkim okresie po wypadku (po 24 marca 2006 r.) rozstrój zdrowia wynikał ze zmian patologicznych kręgosłupa (zmian samoistnych) i nie pozostawał w normalnym związku przyczynowym z urazem wypadkowym. Szkoda nie pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Istotne zagadnienie prawne wynika z tego, że zachodzi „potrzeba rozstrzygnięcia czy Sąd rozstrzygając o adekwatnym związku przyczynowym zaistniałej szkody, po ewentualnym uznaniu, iż szkoda może być związana ze schorzeniem samoistnym, winien badać także wypadek powodujący uraz pod kątem czynnika spustowego, a jeżeli tak, to czy ma on wpływ na rozmiar należnego odszkodowania i zadośćuczynienia? W niniejszej sprawie skarżący opowiada się za uznaniem, że przy rozważaniu adekwatnych następstw wypadku (przy przesądzeniu w wyroku wstępnym o związku przyczynowym między zdarzeniem stanowiącym źródło szkody a samą szkodą) znaczenie należy nadać także normalnym następstwom wypadku, które przyspieszyły lub w znacznym stopniu pogorszyły stan ewentualnych schorzeń samoistnych”.

Ponadto skarga kasacyjna *„jest oczywiście uzasadniona albowiem na podstawie ustalonego stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie spełnione*

zostały wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, a to ciążąca na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, szkoda oraz związek przyczynowy między zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody i jej rozmiarem i nie można zgodzić się z twierdzeniem Sądu Apelacyjnego, że opinia Katedry Medycyny Sądowej UM w Ł. nie podważa wszystkich dotychczas wydanych w niniejszej sprawie opinii. Niewątpliwie biegli wydający opinie przed uchYLENIEM wyroku przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt: I PK 148/14, po wydaniu opinii przez Katedrę Medycyny Sądowej UM w Ł. w całości podtrzymali swoje opinie, na podstawie których Sąd Apelacyjny wcześniej uznał roszczenia powoda za uzasadnione, a które odnosiły się także do związku przyczynowo skutkowego wypadku przy pracy ze stanem zdrowia powoda”.

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Negatywna ocena pierwszej podstawy przedsądu, czyli istotnego zagadnienia prawnego z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wynika z tego, że przedmiotem zainteresowania tej podstawy przedsądu jest problem prawny o uniwersalnym znaczeniu dla systemu lub dziedziny prawa, opracowany na podstawie analizy przepisów, orzecznictwa a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że takiej rangi istotne zadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy (istotne zagadnienie prawne metodycznie i merytorycznie podobne jest do pytania prawnego z art. 390 k.p.c.). Brak jest tego we wniosku. Chodzi o to, że w centrum uwagi zgłoszonej podstawy przedsądu jest tylko kwestia dotycząca oceny rozstrzygnięcia w sprawie objętej skargą („*zachodzi bowiem potrzeba rozstrzygnięcia czy Sąd rozstrzygając o adekwatnym związku przyczynowym zaistniałej szkody ...*”). Nie wykracza więc poza stosowanie prawa w indywidualanej sprawie skarżącego, a więc nie stanowi istotnego problemu prawnego o uniwersalnym znaczeniu. W podstawie przedsądu

ani w jej uzasadnieniu nie ma odwołania do żadnego przepisu prawa, który otwierałby w ogóle rozważania prawne. Zwłaszcza, że w tej sprawie Sąd powszechny orzekał po uchyleniu poprzedniego wyroku przez Sąd Najwyższy wyrokiem z 20 stycznia 2015 r., sygn. I PK 148/14 i w określonym zakresie był związany wykładnią prawa (art. 398²¹ k.p.c.). Na tle art. 361 § 1 k.c. Sąd Najwyższy wskazał, że wyrok wstępny nie uniemożliwia kwestionowania istnienia tego związku na etapie ustalania rozmiaru szkody w odniesieniu do poszczególnych jej elementów. Jednoznacznie stwierdził, że *„po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego pozwana nie mogła kwestionować co do zasady swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, jakiemu uległ powód. Nie oznacza to jednak, że nie mogła kwestionować twierdzeń powoda co do rozmiaru szkody doznanej w wyniku wypadku, w tym związku przyczynowego między wypadkiem a zgłoszonymi przez powoda schorzeniami (dolegliwościami), zakresem utraconej w wyniku wypadku zdolności do pracy, wreszcie zakresem wydatków na koszty leczenia i rehabilitacji.”*; zatem *„konieczne było ustalenie, czy dolegliwości powoda diagnozowane poczynając od początku 2006 r. pozostawały w normalnym związku przyczynowym z urazem doznany w czasie wypadku, czy też wynikały z ujawnienia się (nasilenia) choroby samoistnej”*. Sąd Apelacyjny miał to na uwadze, stwierdził wszak wyraźnie w uzasadnieniu wyroku, że *„Przy ustalaniu czy dane zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, czy też nie, nie jest konieczne, aby czynnik kauzalny pochodził w całości spoza organizmu pracownika. Dla spełnienia wymogu „zewnętrzności” przyczyny wystarczy, aby konkretna czynność pracownicza (praca) była jedynie czynnikiem „spustowym (...). Wymóg „normalności” następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła określony przez normę art. 361 § 1 k.c., musi być natomiast poddany weryfikacji w ramach uzupełniającej odpowiedzialności cywilnej pracodawcy za szkodę w wyniku wypadku przy pracy (...).”* Wykracza to jednak ponad potrzebę argumentacji, gdyż na etapie przedsądu należy poprzestać na stwierdzeniu, że skarżący we wniosku nie przedstawił istotnego zagadnienia prawnego, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Istotne zagadnienie prawne nie może być też redukowane do wyrażenia aprobaty dla określonego poglądu skarżącego, *„zgodnie z którym przyznanie istnienia choroby samoistnej w momencie wypadku przy pracy wymaga przeprowadzenia*

przez sąd dalszego badania okoliczności związanych z porównaniem stanu zdrowia powoda z uwzględnieniem choroby samoistnej ...”, który jedynie potwierdza, że nie chodzi o istotne zagadnienie prawne lecz o stosowanie prawa w indywidulanej sprawie skarżącego. Taka ocena to domena podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. a nie podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Skarżący nie wykazuje również, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Zasadniczy mankament wniosku to brak wskazania przepisu prawa, który miałby zostać naruszony i uzasadniać stwierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skoro punktem odniesienia dla podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) są przepisy prawa, to takie wymaganie jest tym bardziej aktualne dla szczególnej podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Znaczenie ma wszak dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Na etapie przysądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych a tylko samą podstawę przysądu, Podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu (ocenie) dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują podstawy przysądu ani jej uzasadnienia. Objęty skargą wyrok oparty został na określonym stanie faktycznym i odwołuje się do jasnej podstawy prawnej. Żadnej z tych sfer skarżący nie podważa we wniosku, nie wskazuje na naruszenie konkretnych przepisów prawa. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy nie ocenia dowodów w aspekcie prawidłowości ustaleń stanu faktycznego. Nie wystarcza zatem stwierdzenie skarżącego we wniosku, że *„nie można zgodzić się z twierdzeniem Sądu Apelacyjnego, że opinia Katedry Medycyny Sądowej UM w Ł. nie podważa wszystkich dotychczas wydanych w niniejszej sprawie opinii (...)”*. Sąd Apelacyjny mógł uznać, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione – art. 217 § 3 k.p.c. Powód nie zarzuca naruszenia tego przepisu (nawet w zarzucie podstawy kasacyjnej – art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Wobec braku zasadnej podstawy przysądu orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., zważając na wynik sprawy i dotychczasowe obciążenie powoda kosztami procesu, ponadto na przyczyny zwolnienia powoda w części od opłaty od skargi kasacyjnej, a przede

wszystkim niepowodzenie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, którego przyczyny pozwany łatwo zauważył i ocenił w odpowiedzi na skargę.